

KATOLIK POLSKI

„KATOLIK POLSKI” wychodzi 6 razy w tygodniu
i kosztuje na miesiąc
3.— zł.

Redakcja i Administracja:
Katowice, Rynek 12
TELEFON 1414

ZA OGŁOSZENIA płaci się za wiersz 15 groszy
milimetrowy. Wiersz reklamowy 60 groszy
Na pierwszej stronie 80 groszy.

Nr. 93.

Katowice, sobota 21-go kwietnia 1928

Rok IV.

Pretensje Gdańska do Polski.

Gdańsk. (PAT.) Na pierwszym po ferjach świątecznych posiedzeniu sejmiku gdańskiego rozpoczęły się obrady nad budżetem na rok 1928/29. Prezydent Sahm poświęcił swe przemówienie ogólnemu położeniu politycznemu i gospodarczemu Wolnego Miasta ze szczególnym uwzględnieniem stosunku do Polski, występując pod jej adresem z całym szeregiem pretensyj i nieuzasadnionych żądań. Mówiąc o rozwoju stosunku gospodarczym między Gdańskiem a innymi państwami, prezydent Sahm dał wyraz nadziei, że Rząd Polski — o ile współpraca jego wchodzi przy tym w grę — w myśl traktatu wersalskiego poprze energicznie i z najlepszą wolą zabiegi Gdańska, uwzględniając historyczny fakt, który doprowadził do utworzenia Wolnego Miasta. Następnie

wskazał na istniejące jeszcze trudności paszportowe i komunikacyjne. Końcowy ustęp swego przemówienia prezydent Sahm poświęcił sprawom gospodarczym, podkreślając, że sytuacja gospodarcza Wolnego Miasta jest niepewna i zagrożona.

Następnie zabrał głos dr. Volkmann, przedstawiając budżet W. Miasta na rok gospodarczy 1928/29. Podkreślał on konieczność nowego uregulowania sprawy udziału Gdańska w polskich dochodach celnych. Zawarta bowiem swego czasu w Londynie umowa, dotycząca podziału dochodów celnych między Polską a Gdańskiem, a obowiązująca na okres dwuletni, wygasa w dniu 31. sierpnia 1928 r. Dyskusja nad budżetem rozpocznie się na dzisiejszym posiedzeniu sejmiku.

Obrady komisji budżetowej.

Warszawa. (PAT.) We czwartek sejmowa komisja budżetowa przystąpiła do dalszych obrad nad preliminarzem budżetowym. Na wstępie posiedzenia przewodniczący, poseł Byrka, oświadczył, że budżet Ministerstwa Spraw Wojskowych, który miał być we czwartek omawiany, omawiany nie będzie, gdyż Minister Spraw Wojskowych, który przywiązuje dużą wagę do swej obecności w czasie obrad nad tym budżetem, nie może przybyć. Po odrzuceniu wniosku posła Korneckiego (Z. L. N.), który proponował odroczenie posiedzenia komisji do dnia jutrzejszego, poseł Wyrzykowski (Wyzwolenie) zreferował budżet Sejmu i Senatu. Zaproponował on podwyżkę niektórych wydatków, motywując je koniecznością utworzenia nowych etatów,

podwyżką wydatków na nowe telefony, wstawieniem nowej pozycji na meble dla pokoi reprezentacyjnych. Przedstawiciele bloku rządowego sprzeciwili się podwyżkom, na które nie ma pokrycia. Głosowanie odroczone. Następnie przystąpiono do rozpatrywania budżetu Ministerstwa Robót Publicznych. Minister Moraczewski oświadczył, iż budżet jego w wydatkach o tyle jest nierealny, że za te pieniądze nie będzie można wykonać przewidzianych robót. Wpływa na to nie tylko wzrost cen robocizny i połączone z tem wzrost materiałów, ale także jeszcze lichwa materiałów budowlanych, która odbija się nie tylko na budżecie tego Ministerstwa, ale także na drożyznie mieszkań w Polsce. Dyskusję nad tym budżetem odroczone po kilku przemówieniach do następnego dnia.

Zniszczenia w skutek burzy śnieżnej.

Warszawa. (PAT.) O szkodach wyrządzonych przez olbrzymią śnieżycę trudno narazie coś konkretnego powiedzieć wskutek przerwania komunikacji telegraficznej i telefonicznej. Na terenie powiatu warszawskiego śnieżycę poczyniła znaczne szkody. Woda podmyła w wielu miejscach szosy. Podobnie sytuacja przedstawia się w innych powiatach województwa warszawskiego. Dotąd ogromna większość połączeń telegraficznych i telefonicznych między Warszawą a prowincją jest uszkodzona i wszystkie niemal połączenia z zagranicą pozostały nadal przerwane, wskutek czego stolica odcięta jest niemal od świata. Na wszystkich liniach kolejowych został przywrócony ruch. Ponieważ komunikacja telegraficzna i telefoniczna jest w wielu miejscach przerwana, przeto ruch pociągów jest regulowany przy pomocy sygnałów i meldunków dyżurnych ruchu na każdej stacji. Wskutek tego, jak rów-

nież wobec usuwania przeszkód, ruch jest we wszystkich dyrekcjach opóźniony.

Na liniach telefonicznych szkody wyrządzone przez burzę są ogromne. Większość głównych przewodów krajowych jest przerwana. Naprawa linii trwa w dalszym ciągu. W Warszawie kilka tysięcy aparatów telefonicznych doznało uszkodzeń. Naprawiono też przewodnik między centralą depesz a iskrową stacją transatlantycką, dzięki czemu nawiązano kontakt z Ameryką. Dyrekcje wystąpiły na linie kolejowe, telegraficzne i telefoniczne zastępy robotników i jest nadzieja, że niebawem zostanie przywrócona komunikacja telegraficzna i telefoniczna.

Dotychczas przywrócono zaledwie połączenie z kilku miastami prowincjonalnymi i Berlinem. Poznańskie i Pomorze w dalszym ciągu odcięte są od stolicy. Również z Katowic nie można otrzymać połączenia.

Skutki trzęsienia ziemi w Bytomiu.

Bytom. (Tel. wł.) W poprzednim numerze donieśliśmy, że wskutek wtorkowego trzęsienia ziemi, jakie nawiedziło Bytom i okolice, zdarzyło się wielkie nieszczęście na kopalni „Karsten-Centrum”, gdzie wskutek zaważenia się ganku zostało zabitych przez spadające węgle czterech górników. W związku z tą wiadomością zarząd wymienionej kopalni wydał następujący komunikat:

Dnia 17 bieżącego miesiąca odczuło w Bytomiu i okolicznych gminach, mianowicie w Szombierkach, Rozbarku, Karbie, Miechowicach, Rokitnicy i Dąbrowie trzęsienie ziemi. Wskutek tego tektonicznego trzęsienia ziemi, spowodowanego przesunięciem się pokładów kamienia, zawalił się 5 metrów długi i 3 metry szeroki ganek podziemny na kopalni „Karsten-Centrum” w 774 metrów głębokim złożu.

Walące się kamienie przysypały czterech górników. Po 24 godzinnej, uciążliwej pracy odgrzebano ich trupy. Oto nazwiska ofiar tej strasznej katastrofy: rębacz Jan Bartosz z Piekar, nasypacz Jan Janus z Piekar, rębacz Piotr Böhm z Maciejkowic i nasypacz Piotr Rademacher z Miechowic. Lekarz stwierdził, że wszyscy znaleźli śmierć przez uduszenie. Nad ranem poprzedniego dnia słyszano jeszcze pukanie w ścianę węglową odciętych od świata górników. Na trupach zabitych górników stwierdzono tylko lekkie okaleczenia. U jednego z zmarłych stwierdzono złamanie nogi. Zwłoki przewieziono do kostnicy miejskiego szpitala w Bytomiu.

Władze górnicze wszczęły dochodzenia celem stwierdzenia przyczyn katastrofy. Również specjalna komisja do badania wstrząszeń podziemnych ma zająć się tą sprawą.

Monopole państwowe Polski a budżet.

Jednym z najwydatniejszych źródeł dochodów dla Skarbu państwa są u nas monopole państwowe: solny, tytoniowy, spirytusowy, zapalczany i loteria klasowa. Z dochodów tych monopolu pokrywa państwo poważną część swoich wydatków. W miarę rozbudowy monopolów osiąga z nich państwo coraz większe dochody.

W preliminarzu budżetowym na r. 1928/29 przewidziano czysty zysk z monopolu państwowych na kwotę 836 milionów 894 tys. zł. Według szczegółowego planu finansowo-gospodarczego, preliminarz budżetowy monopolu przedstawia się następująco:

Solny: Dochód: 95.010.000 złotych; Rozchód: 50.010.000; Czysty zysk: 45.000.000; — tytoniowy: D.: 619.400.000; R.: 249.400.000; Z.: 370.000.000; — spirytusowy: D.: 638.284.100; R.: 238.284.100; Z.: 400.000.000; — zapalczany (z dzierżawy): 8.694; — loteria Doch.: 64.819.348; Rozch.: 51.619.348; Z.: 13.200.000; — razem: Doch.: 1.426.207.448 zł., R.: 589.313.448 zł., Z.: 836.894.000 zł.

Z cyfr powyższych wynika, że najwięcej nadwyżki daje monopol spirytusowy. Jest to zrozumiałe, gdy się weźmie pod uwagę cenę spirytusu oraz wysokość konsumpcji. Dyrekcja generalna monopolu spirytusowego przewiduje konsumpcję w ilości 491.000 hektolitrów, w czem: 374.000 hl. na cele naukowe, lecznicze i domowe; 41.000 hl. na cele przemysłowe; 70.000 hl. spirytusu denaturowanego; 300 hl. oleju fuzolowego; 4.900 zł. uwolnionego z wolnych składów i produkcji owocowej; 1.500 hl. spirytusu importowego.

Ze samej sprzedaży wyrobów monopolu spirytusowego przewiduje się osiągnięcie kwoty 629 milj. 727.680 zł. W rozchodach monopolu spirytusowego najwyższą pozycję stanowi zakup spirytusu i butel. Wynosi ona 91.436.300 zł. Koszta sprzedaży wynoszą 52.147.500 zł., w czem prowizja dla hurtowników osiągnie cyfrę 51.577.500 zł. Opłaty komunalne, przewidziane ustawą o zasileniu finansów miejskich wynoszą — 41.358.400 zł., koszt transportu 12.656.700 zł., administracja i dyrekcja 11.334.200 zł., koszt czyszczenia, magazynowania i odkażania spirytusu 6.703.000 zł.

Monopol tytoniowy przynosi czystego dochodu 370 milj. zł. Ze sprzedaży wyrobów tytoniowych własnych przewiduje się kwotę 619.182.000 zł., ze sprzedaży wyrobów importowanych 452.000 zł. W roku budżetowym ma być sprzedanych: 8 miliardów papierosów za 325.000.000 zł.; 70 milionów cygar za 25.000.000 zł.; 15 milionów kg. tytoniu za 265.526.000 zł.; 500.000 kg. tabaki za 3.186.000 zł.; 3000 kg. ekstraktu tytoniowego za 18.000 zł., razem za 618.720.000 zł. wyrobów własnych.

Koszta fabrykacji obliczono na 120.480.000 zł., w tem na płace robotnicze 20.000.000 zł., na zakup surowca zagranicznego 72.000.000 zł., na zakup surowca krajowego 10.910.000 zł., na zakup materiałów pomocniczych 10.150.000 zł. Koszta sprzedaży wyrobów tytoniowych wyniosą 76.820.000 zł., w tem prowizja dla hurtowników 74.420.000 zł. (przebiec 12% ceny sprzedaży). Na zakup maszyn i nieruchomości, nowe budowle i t. p. przewiduje się 12.000.000 zł. na koszt administracji i dyrekcji 5.760.000 zł. W fabrykach i magazynach monopolu tytoniowego zatrudnionych jest 10.780 robotników.

Monopol solny chce sprzedać 350.000 ton soli za kwotę 95.000.000 zł. Z tego na sól warzonkową ze wszystkich salin liczy się 120.000 ton po 340 zł.; na sól jadalną kamienną z Wapna 70.000 tonn po 340 zł., na sól kamienną szarą z Wieliczki i Bochni 120.000 tonn po 240 zł., na sól przemysłową i bydlęcą 40.000 tonn po 40 zł. Ponadto przewidziany jest wpływ 10.000 zł. ze sprzedaży solanki. Koszta sprzedaży soli przyjęto w preliminarzu na kwotę 33.775.000 zł.,

w tem prowizje od sprzedaży 19.425.000 zł. Koszta eksploatacji wyniosą 15.855.000 zł., koszta administracji 262.000 zł. Na wydatki związane z urządzeniem powszechnej wystawy krajowej w Poznaniu przewidziano 100.000 zł.

Loterja państwowa przyniesie ze sprzedaży 1.394.000 sztuk losów — 55.760.000 zł. Tytułem 25% prowizji od wygranej przewiduje się 8.921.000 zł. Koszta sprzedaży losów wyniosą 6.468.160 zł. wygrane 44.608.000 zł., koszta administracji 481.188 zł.

Monopol zapalczany został, jak wiadomo, wydzielony na lat 20 konsorcjum szwedzkiemu za rocznym czynszem 5.000.000 zł. w zlocie. Ponadto Skarb państwa uczestniczy w wysokości 50% w zyskach Spółki akcyjnej dzierżawiającej monopol. Umowa dzierżawna kończy się 25 września 1945 r.

Monopole państwowe zatrudniają 1742 urzędników i 401 niższych funkcjonariuszy.

W powyższych cyfrach zatrudnia: monopol solny urzędn. 28, niższych funkcj. 3 — razem 31; tytoniowy: urzędn. 483, niższych funkcj. 146, — razem 629; spirytusowy: urzędn. 1206, niższ. funkcj. 248 — razem 1454; loteria: urz. 25, niższ. funkcj. 4 — razem 29. — Razem urzędników 1742, niższych funkcj. 401, — razem 2143.

W prelliminarzu budżetowym monopolu tytoniowego i spirytusowego przewidziano nadzwyczajny wydatek w kwocie 2 i pół milj. zł. na inwestycje budowlane, z czego na monopol tytoniowy przypada 12 milj. zł., na spirytusowy 9 i pół milj. zł.

Z powyżej przytoczonych cyfr widać znaczny rozwój monopolów państwowych i coraz rosnącą ich wydajność finansową. Łatwo też zrozumieć, dlaczego rząd obstarza przy utrzymaniu monopolu, jakkolwiek dochód z tego źródła osiągany jest kosztem dużego obciążenia najsłabszych warstw konsumentów.

Przegląd polityczny

P. P. S. w opozycji do rządu.

W poniedziałek zakończyły się dwudniowe obrady Rady Naczelnej P. P. S. Wobec ustąpienia z prezesury Rady posła Daszyńskiego na skutek wybrania go marszałkiem Sejmu, wybrano prezesem Rady Posła H. Diamandę, a wiceprezesami posłów Żuławskiego i Szczerkowskiego. Wszyscy trzej wybrani są nastroszeni opozycyjnemu w stosunku do marsz. Piłsudskiego. Przyjęto rezolucję utrzymującą dotychczasowy ton opozycyjny P. P. S. w stosunku do rządu.

Nowa pożyczka dla Polski.

W ciągu sześciu miesięcy rząd opracował program inwestycyjny. To znaczy, stwierdził, na co potrzeba pieniędzy i ile. Przedewszystkiem więc potrzeba ich na rozbudowanie uzupełnienie i naprawę kolei a potem na długoterminowe pożyczki dla rolnictwa. To są dwie bardzo pilne sprawy i o nie chodzi w pierwszym rzędzie.

Dyrektor amerykańskiego Trustu Banków Tilney przebywał w Warszawie tylko kilka dni, lecz w tym czasie urobił sobie dobre zdanie o gospodar-

czej przyszłości Polski. Wyjechał onegdaj, lecz pozostawił swoich współdyrektorów, którzy dalej poprowadzą rozpoczęte przez niego rozmowy i układy w sprawie nowej, wielkiej pożyczki dla Polski.

Stresemann przeciwko niemieckim narodowcom.

Jak wiadomo, niemieccy narodowcy razem z niemiecką partią ludową (partią Stresemanna) i partią centrową stanowili rząd przez ostatni miesiąc. Gdy jednak zbliżyły się wybory, niemieccy narodowcy opuścili swoich towarzyszy i w agitacji wyborczej zwracają się przeciwko dotychczasowemu rządowi oraz przeciwko systemowi rządu. System ten trzymał się zasady, że wybułałym nacjonalizmem niepodobna przynieść korzyści Niemcom. Że raczej trzeba się starać, aby umiarkowaniem zyskiwać życzliwość innych narodów i przez to ciężkie położenie państwa niemieckiego poprawić.

Niemieccy narodowcy będąc w rządzie, popierali tę politykę. Obecnie jednak jej się wypierają, licząc na to, że to im przysporzy głosów przy wyborach.

Jednakże przełiczają się zapewne. Przywódca dawnych liberałów, a obecnej niemieckiej partii ludowej, minister Stresemann, wystąpił na zebraniach bardzo energicznie przeciwko takiej agitacji narodowców i przepowiada im, że na tem źle wyjdą.

Jest rzeczą prawdopodobną, że po wyborach dojdzie znowu do skutku rząd w Niemczech, opierający się na partii centrowej, demokratycznej, socjalistycznej i partii Stresemanna.

Emigracja Niemców za morze.

W r. 1927 opuściło Niemcy razem przeszło 60 tysięcy ludzi. Mniej więcej wychodziło z kraju 100 ludzi na każde 100 tysięcy mieszkańców.

Najwięcej, bo przeszło 20 tysięcy z nich należało do ludzi zajętych w przemyśle, górnictwie, budownictwie. Z rolników, ogrodników, leśników, wyszło około 15 tysięcy. Z handlu i komunikacji około 9 tysięcy. Z wolnych zawodów i urzędników wyszło najmniej, bo tylko 1500.

Najwięcej wychodźców udało się do Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej, bo prawie 45 tysięcy. Do Kanady udało się około 700, do Argentyny również tyle. Niektórzy udali się do Afryki i Australii.

Rok przedtem, w r. 1926, wyemigrowało 65 tysięcy. Zatem emigracja zmniejszyła się nieco.

Złoto rosyjskie na morzu.

Rząd sowiecki, chcąc rozpocząć handel z kupcami Stanów Zjednoczonych wysłał milion funtów szterlingów w płytach złotych okrętem niemieckim „Dresden” do Ameryki, aby je złożyć w bankach amerykańskich jako gwarancję dla dostawców towarów. Tymczasem Bank Francji dowiedziawszy się o tem, zawiadomił owe banki amerykańskie, że nie zgodzi się a nawet użyje gwałtownych sposobów, aby złoto w Rosji nie dostało się do ich skarbców.

Dla czego? Dla tego, że złoto to, wywiezione obecnie przez sowiejety jest częścią bogactwa Rosji przedwojennej, na które złożyły się pieniądze z pożyczek francuskich oraz przymusowa odpowiedzialność za to rządów carskich i francuskich. „Zbyt wiele jest w nim kruszyny, wydartych swego cza-

su posiadaczom francuskim, zbyt wiele ciąży na niem leż i nędzy zrujnowanych obywateli francuskich.

Skutkiem tego Bank Francji wytoczył skargę bankom amerykańskim, gotowym przyjąć złoto z Rosji, a ambasador Francji wręczył sądowi handlowemu w Waszyngtonie wezwanie do oddania owego złota.

Tymczasem podobno z niemieckiego okrętu „Dresden” pod osłoną burzliwej nocy przeniesiono skrzynki ze złotem na jakiś inny okręt, o którym chwilowo nikt nie wie, gdzie się znajduje. I tak złoto pływa sobie po wodach oceanu...

Z Anglii zamierzają wysiedlać ludzi.

Jak rząd donosi, komisja rządowa zbadała położenie górników bez pracy oraz ich rodzin i doszła do bardzo lichego rezultatu. Nieżonaci górnicy bez pracy będą mogli znaleźć po odbyciu pewnej nauki praktycznej, zatrudnienie w fabrykach sztucznego jedwabiu i w fabrykach chemicznych. Przynajmniej w znacznej części. Natomiast dla żonatych niema pracy w kraju i trzeba będzie wysiedlić ich w dominiach angielskich za morzem, a więc n. p. w Kanadzie, Australii lub Afryce. Smutny los biednych ludzi w bogatej Anglii.

Państwo tureckie a islam.

Co od wieków trwało i ogromną siłę Turcji stanowiło, a mianowicie ścisłe skojarzenie pojęcia państwa z pojęciem religii mahometańskiej, przestało przed kilku dniami istnieć. Sejm turecki przyjął ustawę, rozdziałającą państwo od religii. Islam czyli religia Mahometa, przestała być religią państwa tureckiego.

Następstwem ustawy tej będzie zrównanie w prawach mieszkańców Turcji. Czy kto jest Mahometaninem czy nim nie jest, prawa ich są równe. Wprawdzie już w r. 1839 zasadę tę w Turcji uznano, lecz konstytucyjnie dopiero teraz zostaje ona stwierdzona. Gdyby lat 90 temu zasada taka była zastosowana w praktyce, byłoby to miało wielkie znaczenie, bo wówczas w państwie tureckim mieszkało wielu, którzy nie byli wyznawcami islamu. Obecnie między 16 milionami ludności nową Turcji żyje tam tylko pół miliona takich obywateli.

Zmniejszenie długów Hiszpanji.

Hiszpanja miała 8668 milionów pesetów długów wewnętrznych. Ażby sobie sprawę z tym długiem ułatwić, rząd ogłosił, że zniży ją na 5261 milionów, lecz że za to obowiązują się spłacać ją ratami począwszy od początku roku 1929. Spekulacja ta udała się. Ci, którzy pożyczkę państwową w formie papierów wartościowych mieli, woleli nieco stracić i wziąć za to nowe papiery, zapewniające amortyzację długu. Spłaty amortyzacyjne są obliczone na 70 lat.

OKULARY
w doskonałym optycznym
i technicznym wykonaniu
WYK
Optyk Dyplom
KATOWICE
ul. św. Jana 13.



Aleksander Kornel Dobrowolski.

KU LEPSZEJ DOLI.

11) —o— (Ciąg dalszy).

Uśmiechnęła się lekko pani Wolińska i w lot zrozumiała przyczynę zmartwienia.

— Przecież nie kazałam wam całować tych staruszek po rękach. Wystarczy, gdy się uklonicie i powiecie, że żałujecie, żeście im garnki porozbijali.

W jednej chwili uśmiech rozjaśnił twarz chłopców.

— Ja im dam wszystkie pieniądze, com sobie uskut-

dał, — rozpedził się Bolek.

— A ja mój garnuszek, — odezwał się Staszek.

Prześcigali się w wymyślaniach, co im zaniosą, oni prawie, że tylko młodzieńcami od nich bogatsi. Pani Wolińska zaczęła gładzić główki swoich synalców, a oni całowali te spracowane ręce, dzieląc się z matką swoimi nadzwyczajnie ciekawymi historiami ze szkoły. Opowiadali o pochwałach nauczycieli i zwycięskich potyczkach z kolegami, i o tem, jak tym kolegom pomagali w wyrabianiu zadań i o wielu, wielu równie ważnych rzeczach. Potem zaczęli snuć marzenia na temat, czem który będzie, gdy dorosną. Władek chciał być księdzem. Weźmie wówczas mamę do siebie i nie da jej obierać ziemniaków, ani łątać bielizny. Bolek zachwalał stan wojskowy, twierdząc, że to przyjemnie będzie być matką pułkownika.

— A ty czemuś chciał zostać? — pytała pani Wolińska Tadeka.

— On? Pewnie kominiarzem, bo nie musiałby się wciąż myć — poddał Kazek.

Już dochodziła dziesiąta, gdy któryś z chłopców przypomniał sobie o kolacji.

— Zagadaliście mnie, że zapominałam na śmierć, — mówiła, a w głębi duszy czuła radość i wdzięczność za to zaufanie naplanie tych najbliższych sobie istot.

IV.

Nie pomylił się Władek w swoich przypuszczeniach co do zmiany usposobienia ciotki Ludy, bo już nazajutrz całe swoje zaufanie przeniosła na Kazka. Sprawę z torbą przegrała od razu, gdy tylko poskarżyła się ojcu.

— Po co mówiłaś, że ci niepotrzebna?

— Czy ja się zastanawiałam nad znaczeniem tego głupiego pytania?

— No to nie możesz żądać, żeby taki małec był mądrzejszy od ciebie, — uciał pan Sator.

Kończył się czerwiec.

Upały zredukowały strój chłopców do koszuli, bluzy i majtek. Buszowali pracowicie po ogrodzie od rana do nocy, ginąc formalnie w wybujałej zieloności.

Rok szkolny zakończyli pomyślnie, a Władek i Kazek nawet z odznaczeniem. Było trochę zadzierania nosów z tego powodu, zwłaszcza, gdy Władek zdał egzamin wstępny do gimnazjum, ale te drobne ambicjki ustąpiły w cień wobec sprawy doniosłej wagi, jaką był przyjazd wuja Ksawerego, proboszcza z Czarnej.

Ksiądz Ksawery rzadko przyjeżdżał, lecz chłopcy dobrze pamiętali jego wysoką postać, mocno zaokrągloną i dobroduszną wyraz rozlanej twarzy. Nie pominął żadnego chłopca, by nie pomówić z nim choćby paru słów, a już ścisłaniu i całowaniu nie było końca.

Kiedy chłopaki, którzy patrzyli w niego, jak w tęczę, zdołali sprezentować swoje świadectwa, założył szkła na oczy i czytał z powagą okrutną.

— Czy wy teraz będziecie chcieli wdawać się ze mną? — pytał żartobliwie. — Chciałem was zabrać do Czarnej, ale nie wiem, czy będziecie wogóle ze mną mówili.

— Ja z wujciem będę mówił, bo nie mam świadectwa, — uspokajał go Tadek. — Dopiero na przyszły rok pójdę do szkoły.

Tamci z rozczarowaniem patrzyli na trzymane w rękach papiery. Ktoś przypuścił, że dobre noty będą

przeszkodą w przyjemnym spędzeniu wakacji? Spoglądali z niedowierzaniem na księdza Ksawerego, a mimo ich nie zdawały się mieć nic wspólnego z gęstością.

Aż wuj nie mógł już wytrzymać i, wsparty się łokciem prawej ręki, trzymając wiśniową cygarniczkę, o biodro, odpowiednio wysunięte, roześmiał się na całe gardło. Gdy chłopcy zrozumieli wreszcie, że to był żart, wybuchnęli swoim zdrowym rozgłosnym śmiechem, nad którym górował wujowy bas.

Zdała miała się wrażenie, że to duża stajnia, pełna rżących koni. I gdy pani Wolińska weszła do pokoju, niosąc na tacy podwieczorek, nie mogła się powstrzymać, żeby nie wtórować tej wesołości. Jej ładna twarz straciła nagle ten zwykły surowy ton, oczy roziskrzyły się i po raz pierwszy od kilku lat dała się porwać tej fałszywej wesołości.

— Matka! zabieram was jutro do Czarnej. Żebyście mi byli gotowi do popołudniowego pociągu.

Pochyliła się, chcąc ucałować rękę jego, starszego o dziesiątki lat brata ciotecznej, lecz już pochwycił jej głowę i wycalował oba policzki, że aż się zaróżowiły. Tak mu była wdzięczna za ten pomysł! Perspektywa dwumiesięcznej rozłąki z garkami; odpadnięcie konieczności codziennego łamania sobie głowy nad wymyśleniem potraw, któreby odpowiadały trzem wymaganiom: pożywności, taniości i grymasowi synalców — to jakaś niemal radosna nowość w jej życiu, tak szczęśliwie wypełnionem troską o byt i szarzyzną zajęć domowych.

— Tylko, czy ty zdołasz wytrzymać z temi łobuzami, — martwiła się już zgóry.

— Jakoś to będzie, — uspokajał ją.

Chłopcy byli jak oszołomieni tą jazdą. Zaraz po podwieczorku pobiegli pod nasyp kolejowy i ciekawie patrzyli na przelatujące pociągi.

— Ja będę jutro jechał maszyną, — zdecydował się nagle Tadek.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

WIADOMOŚCI ZE ŚLĄSKA

Sobota

21

kwietnia

Sw. Anzelma, biskupa, dra Kościola, * 1033, † 1109.

Sw. Symeona, biskupa i męcz.

Sw. Anastazjusza Synaity, bisk.

SŁOW.: DROGOMIŁ.

Dziwne świadectwa Twoje, przetoż się ich wywidywała dusza moja. (Psalm 98. 129). Bracia moi weselcie się w Panu (Fil. III. 1).

Zdanie:

Wznies ku niebu jasne oko,
Podnieś serce twe wysoko,
Rozbudź myśl, co jeszcze drzemie,
Ucz się patrzeć ponad ziemię.

Kalendarz astronomiczny: Słońce wschodzi o godzinie 4,36, zachodzi o godz. 18,51. — Księżyc wschodzi o godz. 5,25, zach. o godz. 20,50. Słońce stoi w godzinie południowej 1 stopień 7 m. 37 sek. w zodiakalnym znaku Byka.

Długość dnia wynosi 14 g. 15 m.

Zmiany powietrza przed stu laty: wiatr i deszcz. Jutro: wietrzno ale przyjemno.

— **O nazwę szkół katolickich.** Na ostatnim posiedzeniu Sejmu Śląskiego posłowie Chrześc. Demokracji podali następujący wniosek:

„Sejm Śląski wzywa p. Wojewodę do poczynienia kroków w ministerstwie wyznań religijnych i oświecenia publicznego celem cofnięcia okólnika z 29 grudnia 1927 w sprawie nazywania szkół powszechnych jako niezgodnego ze statutem organicznym Województwa Śląskiego oraz wyznaniowego charakteru szkół powszechnych w górnośląskiej części Województwa Śląskiego.”

Wniosek ten został przyjęty większością głosów.

Chodzi przy tym o to, ażeby nasze szkoły powszechne nosiły, jak dawniej, wyraźną nazwę szkół katolickich. Dobrze się stało, że słuszny ten wniosek został przyjęty w Sejmie.

— **Niepokojący stan zasiewów.** Stan zasiewów ozimin w porównaniu z m. lutym pogorszył się w ciągu marca prawie w całym kraju, a także gorszy jest, niż w marcu ub. r. Wskutek nadejścia mrozów z początkiem marca i stałej pokrywy śnieżnej najbardziej ucierpiał jęczmień ozimy, oraz rzepak. Bez porównania większe znaczenie ma pogorszenie się zasiewów żyta (stopień 2,9), natomiast stan zasiewów pszenicy jest nieco lepszy (stopień 3,1). Największe szkody poniosły woj. zachodnie, północna i zachodnia część b. Kongresówki (woj. warszawskie, łódzkie i białostockie), oraz zachodnia i częściowo wschodnia Małopolska. Natomiast cała wschodnia połać kraju wykazuje korzystniejszy stan ozimin.

— **Pożary w r. 1927.** Powszechny zakład ubezpieczeń wzajemnych zanotował w 1927 r. 160 pożarów zbiorowych (od 10 nieruchomości wżwyz), które pochłonięły 3.236 nieruchomości i wyrządziły szkodę na sumę około 3.830.881 zł.

Z tych 3 największe pożary przypadły na województwa: białostockie i lubelskie. W Białostockiem we wsi Kapica (pow. szczuczynski) spłonęło 48 nieruchomości na sumę 108.580 zł., w lubelskiem zaś w Kocku (pow. łukowski) pożar pochłoniął 154 nieruchomości na sumę 257.479 zł., we wsi zaś Michałowie (pow. tomaszowski) 76 nieruchomości na sumę 107.390 zł.

W stosunku do r. 1926 ilość pożarów zbiorowych zwiększyła się o 32 wypadki. W roku tym bowiem zanotowano tylko 128 pożarów, które zniszczyły 2.654 nieruchomości na ogólną sumę 2.156.283 złotych.

Województwo śląskie

* **Święto Narodowe 3 Maja.** Wszelkich informacji w związku z obchodem święta 3 Maja udzielają biura Towarzystwa Czytelni Ludowych, Król. Huta.

* **Narady naczelników gmin.** W piątek, dnia 20-go kwietnia b. r. o godz. 10 rano odbędzie się w sali posiedzeń Wydziału Powiatowego w Katowicach posiedzenie naczelników względnie burmistrzów powiatu katowickiego, na którym m. in. omawiana będzie sprawa zajęcia stanowiska wobec okólnika o funduszu bezrobocia.

* **Lojalność niemiecka wobec Polaków na Śląsku Opolskim.** Pisz nam: Kościół św. Andrzeja w Zabrze,

istniejący lat 58, w którym dotychczas corocznie odbywały się nabożeństwa Zmartwychwstania Chrystusa Pana w języku polskim, w tym roku poraz pierwszy odprawił nabożeństwo w języku niemieckim.

Tak samo i przeszłoroczne nabożeństwo Bożego Narodzenia, które także w latach przeszłych odbywały się jedynie w języku polskim, odprawione zostało w języku niemieckim.

To jest lojalność niemiecka wobec Polaków, która sięga nawet do kościołów. Podeszłym w wieku parafianom i dzieciom odbiera się nawet i nabożeństwa polskie, podczas gdy w diecezji śląskiej (katowicka) zaprowadza się nabożeństwa niemieckie tam, gdzie nie było ich za czasów niemieckich.

* **Kółko inteligencji śląskiej.** W dniu 18 kwietnia zostało w Województwie Śląskim założone koło inteligencji polskiej, pochodzącej z powiatu Prudnickiego. Celem stowarzyszenia jest utrzymanie i pielęgnowanie styczności z powiatem rodzinnym, pozostałym pod panowaniem niemieckim. Zarząd koła składa się z ks. Władysława Roboty proboszcza w Gieraltowicach jako przewodniczącego, z dyr. rzeźni p. Stanisława Soboty jako sekretarza i z dyr. banku p. Romana Strzody jako skarbnika. Stwierdzono, że powiat Prudnicki dostarczył Województwu Śląskiemu około 40 akademicko wykształconych inteligentów-Polaków. Na pierwszym posiedzeniu koła postanowiono zwrócić się do inteligencji polskiej pochodzącej z innych powiatów pozostałych pod panowaniem niemieckim, t. j. z opolskiego, strzeleckiego, kluczborskiego, oleskiego, raciborskiego, kozielskiego, gliwickiego i głubczyckiego z wezwaniem, żeby stworzyła podobne kółka. Te pojedyncze kółka mają się złączyć w jedno wielkie koło inteligencji polskiej pochodzącej z całego Górnego Śląska pozostałego poza granicą polską.

* **Kolonie letnie dla dzieci kolejarzy.** Wydział obwodowy Kolejowej Kasy Emerytalnej zamierza wysłać w lecie rb. chore dzieci członków kasy na kolonie lecznicze w Jastrzębiu Zdroju, Rabce, Inowrocławiu i Gdyni. Na kolonie będą przyjęte tylko dzieci niedożywione, chore na skrofule, chorobie angielskiej i anemii. Kuracja odbywa się na koszt kasy.

Podania o wystanie dzieci należy wnieść drogą służbową do wydziału obwodowego Kolejowej Kasy Emerytalnej przy dyrekcji kolei w Katowicach, najpóźniej do dnia 10 maja rb. Do podań należy dołączyć świadectwo lekarza o potrzebie leczenia i świadectwo władzy szkolnej o uczęszczaniu dziecka do szkoły. (o)

* **Zjazd dozorców i majstrów płatnych dniówkowo.** W związku z orzeczeniem komisji pojednawczej i rozjemczej w Katowicach z dnia 16-go kwietnia rb. zwołuje sekcja dozorców P. Z. P. na niedzielę, dnia 22 kwietnia r. b. o godz. 10-tej rano w sali Wismacha (dawniej Grünfeld) w Katowicach - Załężu, ul. Wojciechowskiego Nr. 7 ogólny zjazd dozorców, majstrów i t. p. płatnych dniówkowo a zatrudnionych w poszczególnych kopalniach i hutach wielkiego przemysłu. O wyniku zjazdu napiszemy.

* **O zwrot książek rolniczych.** Śląski Związek Rolników w Katowicach zwraca się do wszystkich rolników, którzy wypożyczyli książki rolnicze z biblioteki Śl. Zw. Roln. z prośbą o zwrot tychże. Książki oddać należy w całości i nieuszkodzone. Od rolników z okolicy Pszczyny książki odbiera porządnic rolnicza w Pszczynie (Dom Narodowy) w każdy wtorek od godz. 9.30—11.30.

* **Orzeczenie komisji pojednawczej i arbitrażowej w sprawie dozorców i majstrów opłacanych dniówkowo.** W poniedziałek, dnia 16 kwietnia r. b. odbyła się publiczna rozprawa przed komisją pojednawczą i arbitrażową w Katowicach w sprawie wniosku P. Z. P. z dnia 28 lutego r. b. odnośnie do sporów wynikłych na podstawie dniówkowego opłacania technicznych pracowników umysłowych kopalń i hut. Po obszernym uzasadnieniu wniosku przez sekretarza Maciejewskiego P. Z. P., komisja pojednawcza i arbitrażowa wydała następujące orzeczenie:

1. Wszystkich pracowników technicznych, dozorców, majstrów i t. d., opłacanych na dniówkę a podlegających przymusowemu ubezpieczeniu w myśl ustawy o ubezpieczeniu pracowników umysłowych, zatrudnionych w zakładach, które należą do związku pracodawców dla górnośląskich kopalń i hut, wcieli się do taryfy urzędniczej objętej umową zbiorową dla pracowników umysłowych z dnia 10 lipca 1920 r.
2. Powołana umowa taryfowa otrzymuje według § 2 brzmienie, jak powyżej w ustępie 1-szym.

Postanowienia powyższe obowiązują od dnia 1 maja 1928 r., a wypowiedziane być mogą zgodnie z § 25 umowy taryfowej.

4. Stronom określa się trzydniowy czasokres do oświadczenia się, czy orzeczenie to przyjmują.

5. Wniosek o zawarcie osobnej umowy taryfowej co do pracowników nie podlegających przymusowemu ubezpieczeniu, przekazuje się do paritetycznych rokowań, które ukończone być mają do dnia 1 czerwca 1928 r.

Obradom przewodniczył p. sędzia Maciejewski, ławnikami ze strony pracodawców byli inżynierowie: pp. Łukasiewicz, Fryda i Rzepka. Zaś ze strony pracobiorców zasiadali jako ławnicy pp. Zawisza, Brzesko i Peszka. Do powyższego dodać należy, że tutejsze kopalnie i huty już od czasu przejęcia Śląska przez władze polskie upośledzały element polski w ten sposób, że samowolnie wyłączały pracowników zwłaszcza technicznych z ubezpieczenia przymusowego oraz taryfy dla urzędników wielkiego przemysłu, przenosząc licznych dozorców, majstrów, kontrolerów marek i t. d., a nawet pracowników biurowych do taryfy robotniczej, przyczem nadawano tym pracownikom bezprawnie tytuły „przodowników” czyli robotników przodowych. Przed władzami górniczymi natomiast przedstawiano przedewszystkiem dozorców górniczych jako pracowników umysłowych odpowiedzialnych. Czas więc najwyższy, że komisja pojednawcza wydała powyższe orzeczenie i tym sposobem położyła kres dalszemu samowolnemu wyzyskiwaniu pracowników umysłowych, którzy jak wyżej wspomnieliśmy dziwnym zbiegiem okoliczności są przeważnie Polakami. W ten sposób tutejsze kopalnie i huty „fabrykowały” niezadowolonych obywateli. To też słusznie sekretarz Maciejewski w dobitnych słowach skarcił tego rodzaju postępowanie przemysłowców, zarzucając im nielojalność w stosunku do interesów państwowych na Śląsku.

Z Katowickiego.

Katowice (Uznanie dla jubilatów kolejarzy). Za opartą na długoletnim doświadczeniu pracę w kolejnictwie dyrekcja kolei w Katowicach wyraziła uznanie: Drobczykowski Józefowi za 40 lat służby, Gajdzie Józefowi z Mysłowic, Osiejskiemu Michałowi z Hajduk i Tołborskiemu Walentyemu z Katowic za 30 lat służby, oraz Golcowi Janowi z Katowic i Kłozowej Marii z Mysłowic za 25 lat służby. (o)

— (Pogrzeb śp. ks. radcy Stanisława Namysła) odbył się w ubiegłą środę przy licznych udziałach duchowieństwa i wiernych. W kościele Najśw. Marii Panny Najprzew. ks. biskup dr. Lisiecki odprawił nabożeństwo żałobne. W nabożeństwie tem wzięli udział przedstawiciele władz cywilnych i wojskowych. Z kościoła kondukt wyruszył na cmentarz przy ulicy Francuskiej, gdzie złożono zwłoki śp. Zmarłego na wieczny spoczynek.

— (Z poradni dla alkoholików). Zainteresowanych przyjmuje każdodziennie sekretariat Stowarzyszeń Abstynenckich w Katowicach, ul. ks. Damrota 8 od godz. 8—18-tej. Lekarz poradni jest czynny w każdą sobotę po południu od godz. 17—18-tej w ubikacjach lekarza powiatowego w Katowicach, ul. Marszałka Piłsudskiego 49 (Starostwo). Porad udziela się bezpłatnie.

— (Sprawa politechniki) w Katowicach została już zasadniczo załatwiona. Prezydent Mościcki, wicepremier Bartel i minister Dobrucki w zasadzie zgodzili się na założenie w najbliższych kilku latach politechniki w Katowicach. Gmach na politechnikę zbudowałoby województwo, a utrzymanie tej instytucji spadłoby na rząd centralny.

— (Kupcy przeciw cenom maksymalnym). W Katowicach odbyło się wspólne zebranie delegatów Polskiego Związku Towarzystw Kupieckich, zarządów cechów piekarskich i cechów rzeźniczych. Postanowiono wysłać do seimu śląskiego rezolucję o zniesienie ustawy pruskiej z roku 1914 o cenach maksymalnych.

— (Przebieg koni). Biuro wojskowe przy magistracie miasta Katowic donosi, że wskutek niesprzyjających warunków atmosferycznych przegląd koni odbywać się będzie począwszy od dnia 18-go b. m. w podwórzu miejskiej zawodowej straży pożarnej. Konie winny być doprowadzane od strony ulicy Dąbrowskiego.

— (Wycieczka z Lublina). W pierwszych dniach maja b. r. przybywa na Śląsk liczna wycieczka uczniów i uczenie seminarjów nauczycielskich z Lublina.

— (Nieszczęśliwy wypadek). Dnia 18 b. m. o godz. 11,26 został przejechany na torze kolej. Katowice—Ligota przez pociąg pośpieszny jadący w kierunku Bielska, robotnik kolejowy Józef Widera, zam. w Makoszowach. Wezwany na miejsce wypadku lekarz dr. Malinowski stwierdził śmierć na miejscu. Dochodzenia za przyczyną wypadku w toku.

— (Podrzucenie dziecka). Dnia 18 bm. o godz. 21.30 w korytarzu domu przy ul. Gen. Zajączka 11, podrzucono dziecko płci żeńskiej, około 2—3 miesiąca liczące. Dziecko odstawiono do sierocińca tut. szpitala miejskiego. O ewentualnych informacjach co do matki dziecka, uprasza się powiadamiać tut. ekspozyturę śledczą, pokój 94.

Załęże pod Katowicami. (Napad). Szofer Alojzy Krzykała stąd, ul. Limanowskiego 10, jadąc w nocy na 19 bm. szosą z Król. Huty do Katowic został niedaleko Bederowca napadnięty przez nieznaną sprawcę uzbrojonego w browning, który pod groźbą zastrzelenia, wydusił od niego 20 zł., poczem zbiegł w niewiadomym kierunku. Dochodzenia za sprawcą w toku.

Szopenice w Katowickiem. (Co nato władze?) Do gminy naszej przylega pole, własność kopalni myśłowickiej. Zarząd tejże kopalni najmował pole to tu-tejszym mieszkańcom za pewną opłatą. Od niedawnego czasu jednak dzierżawiła je spółka Gieschego i spółka ta odnajmuje parcele tym, którzy na nie reflektują. Oczywiście spółka Gieschego postąpiła sobie sprytnie, gdyż dzierżawiąc pola kopalni myśłowickiej, nie płaci dzierżawcom parcel żadnego odszkodowania za szkody, wyrządzone przez gazy trujące wydobywające się z tu-tejszych hut cynkowych. W odnośnych kontraktach dzierżawnych czyni stosowne zastrzeżenia. Czy jednak taka praktyka nie sprzeciwia się przepisom ustawy o reformie rolnej? Apelujemy pod adresem Izby Rolniczej, aby zajęła się machinacjami spółki Gieschego i ukróciła jej samowładztwo. Gospodarze.

— (Uznanie i nagroda). Zamieszkały tu maszynista Paweł Bochynek za okazaną przytomność umysłu i gorliwość w służbie otrzymał z katowickiej dyrekcji kolei uznanie oraz nagrodę pieniężną.

Siemianowice w Katowickiem. (Bociany w śniegu). W czasie poniedziałkowej śnieżnej zawieruchy, jaka szalała nad Śląskiem, pojawiły się nad Pszczelnikiem dwa bociany, które krążyły nisko nad drzewami, szukając ochrony przed nawałnicą. Parka ta widocznie zbłądziła w te strony, gdyż od lat wielu bociany nie zaglądają nad wybrzeże Brynicy.

— (Budowa cynkowni). Huta Laura stawiała wniosek do starostwa o koncesję na budowę cynkowni większego stylu, w której możnaby przerabiać blachy, beczki benzynowe itd.

Kochłowice w Katowickiem. (Wybory do rady zakładowej). Dnia 24 marca rb. odbyły się na kopalni Hugona wybory do rady zakładowej. Uprawnionych do głosowania było 1313 robotników, głosowało 1130 tj. 85 procent. Nieważnych było 4. Zjednoczenie Zawodowe Polskie otrzymało 336 głosów — 2 mandaty, socjaliści polscy 792 głosów — 7 mandatów. W każdym razie wynik wyborów jest bardzo znamieny i daje dużo do myślenia!

Z Świętochłowickiego.

Świętochłowice. (Protest Polek przeciw niemieckiemu dyrektorowi). Tow. Polek w Świętochłowicach na ostatnim posiedzeniu uchwaliło następujący protest, odesłany do Urzędu Wojewódzkiego: „My Polki w liczbie 300, protestujemy jak najenergiczniej przeciw pobytowi na Górnym Śląsku p. dyrektora Kalenborna w Hucie Bismarcka, gdyż on szkodzi robotnikowi polskiemu. Jako Niemiec przeciwny jest ustaleniu polskiego urzędnika na wyższym stanowisku, jak się to spełniło na p. inżynierze M. (nazwisko nam znane) z Huty Falwy. Niemcy widząc, że p. M. pracuje nad podźwignięciem naszej Ojczyzny zato go upośledzają. Prosimy więc p. wojewodę dr. Grażyńskiego o poparcie i uwzględnienie naszego protestu.”

Gielda pieniężna i towarowa.

Waluty zagraniczne na giełdzie warszawskiej z dnia 18 kwietnia 1928 r.

Płacono: za dolara amerykańskiego 8.88 złotych; za funt szterlingów angielskich 43.42 złotych; za 100 franków francuskich 35.03 złotych; za 100 szylingów austriackich 125.14 złotych; za 100 koron czeskich 26.35 złotych; za 100 lirów włoskich 46.97 złotych; za 100 franków szwajcarskich 171.43 zł.

* **Katowickie ceny ziemiopłodów** z dnia 19-go kwietnia 1928 r. Płacono za 100 kilogramów franko stacja wojewódzka w walucie złotowej: Pszenica 56 do 59. Żyto 53.00 do 55.50. Owies 46—49. Jęczmień 48—50. Makuch lniany 56—58. Osucie pszeniczne i rżane 36—37. Tendencja stała.

Poznańska giełda zbożowa z dnia 18 kwietnia 1928 r.

Żyto 52.50—54.00. Pszenica 58—59. Jęczmień 42—45. Jęczmień browarowy 48—50. Owies 43.50 do 45.50. Mąka żytnia 70 procent 74. Mąka żytnia 65 procent 76. Mąka pszenna 65 procent 70. Osucie pszenne 34.50—35.50. Osucie żytnie 37.50—38.50. Groch polny 46—51. Groch Wiktoria 60—82. Groch Folgiera 55—65. Ziemiaki fabryczne 6.10—6.30. Rzepak (raps) 63—70. Wyka letnia 35—38. Pelusza 37—40. Seradela 30—31. Koniczyna czerwona 220—310. Koniczyna biała 180—280. Koniczyna szwedzka 290—350. Koniczyna żółta 150—180. Koniczyna w łuskach 70—90. Tymotka 60—68. Łubin niebieski 23—24. Łubin żółty 24.50—25.50. Uspokojenie niejednolite.

— (Rezolucja). Zarządy polskich towarzystw i organizacji gminy Świętochłowice, zebrane dnia 14-go kwietnia 1928 r. w sali p. Neiwertowej przy ul. Kolejowej 12-13 protestują jak najenergiczniej: a) przeciwko nieuprawnionemu wtrącaniu się przewodniczącego Komisji Mieszanej p. Calondera w sprawy obchodzące li tylko władze polskie i żądają natychmiastowej zmiany na stanowisku przez niego zajmowanym; b) równocześnie protestują przeciwko gwałtom zadawanym rodakom na Śląsku Opolskim przez bojówki niemieckie; c) żądają także rozwiązania „Volksbundu”; d) witamy z zadowoleniem męską i stanowczą odpowiedź udzieloną p. Calonderowi przez pana wojewodę śląsk. dr. Grażyńskiego i wyrażamy Mu podziękowanie i uznanie za godną obronę wartości kulturalnej Narodu Polskiego i zapewniamy Go, że w tej obronie stoimy z wiarą pod Jego sztandarem. Powyższą rezolucję podpisują przedstawiciele następujących Towarzystw i Związków: 1. Tow. śpiewu Moniuszko, 2. Zw. Powstańców Śląsk. Świętochłowice, 3. Zw. Powstańców Śl. Szarociniec, 4. Zw. Strzelecki, 5. Narodowy Zw. Powstańców, 6. Zw. Hallerczyków, 7. Chłopskie Zjedn. Zaw. Pol., 8. Tow. Młodych Polek, 9. Tow. Polek NPR., 10. Związek Harcerzy, 11. Tow. Teatralne, 12. Straż pożarna, 13. ZOKZ., 14. Związek Uchodźców, 15. Zw. Oberżyistów, 16. Kongregacja Marjańska, 17. Tow. Wycieczkowe Jaskółka, 18. Zw. Polsk. Robotników huty Falwy, 19. Tow. Polek pod opieką św. Jadwigi, 20. Zw. posiadziele domów i gruntów, 21. Z. Z. P. Oddział Górników, 22. Z. Z. P. Oddział Metalowców, 23. Z. Z. P. Oddział Pracowników Umysłowych, 24. Narodowa Partia Robotnicza, 25. Zw. Katolickich Meżów, 26. Zw. Młodzieży Katolickiej, 27. Związek Podoficerów Rezerwy, 28. Zw. Inwalidów Wojen., 29. Klub Sportowy Śląsk.

Hajduki Wielkie w Świętochłowickiem. (Wyzysk robotnika w hucie „Bismarka”) Wyzysk robotnika w hutnictwie śląskim coraz bardziej daje się we znaki. Ostatnio w hucie „Bismarka” w nowym oddziale cienkiej blachy, z ogólnej liczby 10 pracowników,

zajętych przy jednej walczy, odebrano jednego, tak iż pracować miało ich tylko 9 a stawki produkcji miały być te same. Temu postanowił zarządzić ruchliwy rada załogowy Salwiczek i załoga wspomnianego oddziału wstrzymała na kilka godzin pracę. Układy rady załogowej z kierownikiem oddziału nie dały pożądanego wyniku, wobec czego rada załogowa zwróciła się o pomoc do inspektora przemysłowego w Król. Hucie, inż. Frankego, którego pośrednictwo odniosło skutek, bowiem odebrany pracownik został przywrócony. Stwierdzić wypada, iż robotnika w walcowni cienkiej blachy krzywdzi się nadmiarem pracy w sposób wprost bezwzględny. (N)

— (Zakaz uprawiania ziemniaków). Urząd okręgowy w Wielkich Hajdukach w tych dniach wydał rozporządzenie, którem zakazał uprawiania ziemniaków w ogrodach działkowych będących własnością Polskich Kopalń Skarbowych, położonych przy szosie wiodącej z Hajduk do Król. Huty tuż przy ul. Hajduckiej. Zarządzenie to wydano dlatego, że na terenie tym stwierdzono zarazę raka ziemniaczanego. (N)

Z Pszczyńskiego

Krasowy w Pszczyńskim. (Walne zebranie) miejscowego koła Z. O. K. Z. odbyło się onegdaj. Sprawozdanie z działalności koła składali: Prezes Pniok, sekretarz Żołna i skarbnik Kubica Jakób. Po udzieleniu ustępującemu zarządowi absolutorium wybrano nowy zarząd w następującym składzie: Piszcza Teodor prezes, Pniok Alojzy wiceprezes, Żołna Augustyn sekretarz, Rzychiewicz Kazimierz zastępca sekretarza, Kubica Jakób skarbnik, Biecki Antoni i Gaj Jan rewizorzy kasy, Rzychiewicz Kazimierz przewodn. komisji oświatowej, Zazakowny Paweł przewodniczący komisji organizacyjnej, Kubica Józef przewodniczący komisji gospodarczej i Błotko Walenty przewodn. komisji skarbowej. Delegatem na zjazd powiatowy wybrano p. Pnioka, na zjazd okręgowy p. Zamkowego.

Łąka w Pszczyńskim. (Krajanie zwłok). W dniu 16 kwietnia odbyło się krajanie zwłok śp. Brudka, który spoczywał już przeszło 8 miesięcy w grobie. Komisja sądowo-lekarska stwierdziła, że nie zachodzi morderstwo. Powód śmierci był prawdopodobnie udar serca. Przeciw niejakiemu Wilhelmowi M., który rozszerzał pogłoski o morderstwie, wdrożono postępowanie karne.

Woszczyce w Pszczyńskim. (Renegatsamowolnie użytkuje grunty publiczne). Piszą nam: Wielkie oburzenie wśród naszej ludności wywołuje fakt, że tutejszy rolnik Józef Krett, renegat, od dłuższego czasu samowolnie używa dla siebie gruntu kościelnego, organistowskiego i szkolnego. Odnosne władze powinny wglądać w te stosunki i zwrócić grunt właściwym czynnikom.

Z Rybnickiego.

Rybnik (Liczba bezrobotnych) w powiecie rybnickim przedstawia się w następujących cyfrach: górników 5982, hutników 74, metalowców 566, niewykwalifikowanych 3334, rolników 71, pracowników umysłowych 398, robotników budowlanych i rolniczych 1468, razem 12519.

— (Sprzedaż koni wojskowych). Dnia 21 kwietnia rb. o godzinie 8.30 do południa odbędzie się w Rybniku (targowisko) sprzedaż wybrakowanych koni wojskowych z 75 pułku piechoty.

Wodzisław w Rybnickiem. (Kradzież pieniędzy). Dnia 16 kwietnia b. r. skradziono tu pewnej kobiecie z Godowa poważną kwotę 420 złotych. Pieniądze te były przeznaczone na budowę stodoły a w dodatku jeszcze pożyczone.

Czytelnikom gazety naszej przypominamy o natychmiastowym odnowieniu przedpłaty na miesiąc maj. Tych wszystkich zaś czytelników, którym chodzenie na pocztę sprawia pewne trudności, prosimy o wypełnienie jednego z poniższych kwitów i odesłanie na pocztę a listowy zgłosi się po przedpłatę przy najbliższej okazji. Drugi kwit prosimy wręczyć sąsiadowi z zachęceniem do zaabonowania gazety naszej.

Kwit miesięczny na zamówienie gazety

Niżej podpisany zamawia:					
Tytuł gazety	Miejsce wydania	Czas przedpłaty	Cena	Oprocent. i manipul.	Razem
Katolik Polski lub Górnoszlask lub Gonic Śląski	Katowice	miesiąc maj 1928 r.	3.00	0.36	3.36

Imię, nazwisko i dokładny adres zamawiającego.

Pokwitowanie urzędu pocztowego:

Z odebrania powyższej sumy kwitujemy.

dnia

Kwit miesięczny na zamówienie gazety

Niżej podpisany zamawia:					
Tytuł gazety	Miejsce wydania	Czas przedpłaty	Cena	Oprocent. i manipul.	Razem
Katolik Śląski	Katowice	maj 1928 r.	1.50	0.20	1.70

Imię, nazwisko i dokładny adres zamawiającego.

Pokwitowanie urzędu pocztowego:

Z odebrania powyższej sumy kwitujemy.

dnia

Ostatnie telegramy.

Zbrodniarze bytomscy staną przed sądem.

Bytom. (Tel. wł.) Czwartkowe dzienniki niemieckie Śląska Opolskiego donoszą, że ukończone zostało śledztwo wstępne w sprawie napadu, jakiego dokonano dnia 25 marca na rozbarską wieczornicę rodzicielską Polsko-kat. Towarzystwa Szkolnego. Akt oskarżenia skierowany jest przeciwko 24 uczestnikom napadu. Oskarżenia są oni o zakłócenie spokoju krajowego (Landfriedensbruch), o naruszenie miru domowego (Hausfriedensbruch) i o przeszkodzenie gwałtem w wykonywaniu praw obywatelskich. Akt oskarżenia opiewa zatem przeciw zbrodniom, za które kodeks karny przewiduje kary więzienia zwykłego i więzienia ciężkiego. Według informacji prasy niemieckiej rozprawa główna odbędzie się dnia 1 maja przed Sądem Okręgowym w Bytomiu. Na rozprawę zawezwanych zostanie 12 świadków. Przewodniczyć będzie dyrektor Sądu Okręgowego Himmel. Oskarżenie wniesie nadprokurator Lachmann.

Echa wizyty min. Zaleskiego w Rzymie.

Gdańsk. (PAT.) W sprawie podróży ministra spraw zagranicznych Zaleskiego do Rzymu zamieszczają tutejsze „Danziger Neueste Nachrichten” obszernie korespondencje swego przedstawiciela w Warszawie. Korespondent wykazuje, że nerwowość, która ujawniła się z powodu tej podróży w kilku krajach, była nieuzasadniona i, że o jakichkolwiek widocznych zmianach w polityce europejskiej w następstwie tej wizyty nie może być mowy. Ani bowiem minister Zaleski ani Mussolini nie są ludźmi, lubiącymi się w niespodziankach. Mussolini w drodze do zrealizowania swych celów nie posługuje się gwałtownym działaniem. Taką samą, pozbawioną wszelkich sensacyjnych niespodzianek, politykę prowadzi Polska od czasu Skrzyńskiego, a jeszcze w większym stopniu po objęcia kierownictwa polityki zagranicznej przez ostrożnego ministra Zaleskiego. Że polityka ta jest polityką pokojową, to można, co do tego wierzyć ministrowi Zaleskiemu na słowo. Polska bowiem, dążąc do dobrobytu i rozwoju wszystkich sił, nie pragnie i nie chce zawikłać wojennych.

Niemcy bronią się przed zarzutami.

Berlin. (Tel. wł.) W niektórych pismach polskich ukazały się wiadomości o atakach niemieckich, na jakie narażony był generał włoski Nobile po wylądowaniu w Stołpach. Wobec tego urzędowe biuro Wolffa ogłasza oświadczenie magistratu w Stołpach, że żadnego zajścia nie było. Jedynie w przeddzień przylotu gen. Nobile w jednej z restauracji jakiś pan wypowiedział kilka nieuprzejmych uwag. Z tego powodu wyraził burmistrz towarzyszywi generała, pułkownikowi Fieri, swe ubolewanie. Miasto odniosło się do generała z całą życzliwością, a magistrat wydał na jego cześć bankiet, na który zaproszono 17 Włochów. Generał Nobile przesłał stacji lotniczej w Gliwicach telegraficzne podziękowanie za sygnały świetlne, jakie stacja dawała podczas jego lotu.

Briand chory.

Paryż. (WTB.) Francuska rada ministrów zajmowała się na czwartkowym posiedzeniu rozpatrywaniem projektu ogólnego układu przeciwko wojnie. Sprawę referował Poincaré w zastępstwie chorego Brianda, którego stan zdrowia, a zwłaszcza wysoka temperatura, zaczyna budzić obawy. Uchwalono wysłać projekt do rządów Niemiec, Anglii, Japonii i Włoch.

Narady gabinetu niemieckiego.

Berlin. (WTB.) We czwartek odbyło się posiedzenie gabinetu, na którym delegat do rokowań handlowych z Francją, Hermes, zdał sprawozdanie ze swych narad z p. Twardowskim w Wiedniu. Oprócz tego minister Stresemann przedłożył swą opinię co do noty amerykańskiej w sprawie potępienia wojny. Uchwał żadnych nie powzięto z powodu nieobecności w Berlinie kanclerza Marxa.

Narady z Litwinami.

Berlin. (PAT.) W czwartek rozpoczęły się w Berlinie rokowania handlowe niemiecko-litewskie, w których chodzić będzie tylko o zawarcie ogólnej umowy co do klauzuli największego uprzywilejowania. Kwestje weterynaryjne, jak donosi komunikat półurzędowy, zostaną odłożone do późniejszych rozmów. W piątek również w Berlinie spotkają się przewodniczący polscy i litewscy trzech ustalonych na konferencji w Królewcu komisji w celu omówienia ich prac.

Minister Titulescu nie chce ustąpić.

Bukareszt. (PAT.) Upoważniono Agencję Rador do formalnego zaprzeczenia pogłoskom, rozpowszechnianym przez pewną część prasy o rzekomej dymisji ministra spraw zagranicznych Titulescu. Minister Titulescu będąc jeszcze chorym pozostaje dotychczas w Genewie, nie przestaje jednak bronić czynnie interesów rumuńskich, podobnie jak nie zważając na chorobę wyjechał w marcu do Genewy w celu bronięcia sprawy rumuńskiej.

Samolot „Bremen”.

New York. (WTB.) Zarząd miasta uchwalił 60.000 dolarów na pokrycie kosztów, związanych z przyjęciem lotników niemieckich.

Lotnik Fitzmaurice zdołał już przygotować nowe części zapasowe do samolotu „Bremen”, tak że zapewne w sobotę poleci z nimi na Greenly Island. Jego zdaniem naprawa samolotu „Bremen” potrwa dwa dni, tak że wszyscy lotnicy będą mogli na swym aeroplanie przybyć do Ameryki w poniedziałek.

Ford wysłał do lotników niemieckich depeszę, zapraszając ich do siebie w gościnę. Dał im też do swej dyspozycji samochody na cały czas pobytu w Ameryce, oraz samoloty własnej konstrukcji.

Nowe trzęsienia ziemi.

Sofia. (WTB.) Trzęsienie ziemi ubiegłej nocy zniszczyło całkowicie wieś Progzly. Pod gruzami domów znalazło śmierć wiele osób. Również miasto Filipopol ucierpiało bardzo. Liczne szopy z tytoniem zawaliły się, grzebiąc śpiących tam ludzi. Stwierdzono śmierć 15 osób. Kilkaś osób jest rannych. Most na Maricy oraz dworzec kolejowy uszkodzone. Linja kolejowa została przerwana wskutek zapadnięcia się terenu. Prezes ministrów udał się do Filipopola, aby zorganizować pomoc dla ludności.

Teatr Polski w Katowicach

Przedstawienie dla młodzieży szkolnej.

Chcąc dać możność starszej młodzieży szkolnej zapoznania się z przepięknym dziełem J. Zorrilli „Don Juan” dyrekcja Teatru urządza specjalne przedstawienie dla młodzieży w sobotę, dnia 21 bm. o godz. 3,30 po południu. Bilety do nabycia u p. prof. St. Ligonia i w kasie Teatru Polskiego. Tel. 24.48.

„Tannhäuser”.

W sobotę, dnia 21 bm. o godz. 7-ej wieczór po raz drugi wspaniale wystawiona opera romantyczna R. Wagnera „Tannhäuser” i Turniej Śpiewaków z Wartburgu, która to opera doznała na premierze entuzjastycznego przyjęcia ze strony publiczności. W partjach głównych wystąpią pp. Bielecka, Kochańska, Zumowa, Sowilski, Stępniewski, Martini, Morena-Narożny, Popiel i Syroczeński. Dyryguje kierownik opery p. Milan Zuna.

Niedzielne popularne przedstawienie popołudniowe.

W niedzielę, dnia 22 bm. o godz. 3,30 po południu odegrana będzie pełna swojskiego humoru komedia w 3 aktach A. Hr. Fredry p. t. „Dożywocie”. Ceny miejsc niższe.

„Aida”.

W niedzielę, dnia 22 bm. o godz. 7-ej wieczorem dawno nie grana opera Verdi’ego „Aida” z pp. Bielecka Chodakowska, Tarnawskim, Narożnym, Popielem, Martinim. Dyryguje kierownik opery p. Milan Zuna.

Gościnny występ „Chóru Tow. Nauczycieli Polskich z czechosłowackiego Śląska Cieszyńskiego.

W niedzielę, dnia 22 bm. o godz. 11,30 przed południem wystąpi gościnie w Teatrze Polskim w Katowicach „Chór Tow. Naucz. Polskich z czechosłowackiego Śląska Cieszyńskiego” pod batutą Jana Kiszy. Chór, o którym prasa w Czechosłowacji wyraża się z nadzwyczajnym uznaniem, uwzględni w swym repertuarze szereg pieśni ludowych, oraz większych utworów chóralnych. Niewątpliwie występ świetnego chóru naszych rodaków z za kordonu, ściagnie do Teatru liczne tłumy publiczności. Bilety do nabycia w kasie Teatru. Telefon nr. 24.48.

Dwa wielkie przedstawienia dla dzieci.

Dyrekcja Teatru pragnąc sprawić miłą niespodziankę naszym milusińskim pozyskała na dwa gościnne występy sławną już w całej Polsce 11-letnią artystkę dramatyczną i tancerkę, zarazem artystkę wytwórni kinematograficznej „Westen” w Berlinie Ninę Wilińską. Fenomenalna artystka weźmie udział w dwu przedstawieniach popołudniowych dla dzieci a mianowicie w środę, dnia 25 bm. i w czwartek, dnia 26 bm. o godz. 4-ej po południu. Odegrane będą bajeczki dla dzieci: „Pan Kotek był chory”, „Sen Kazi”, „Konik polny i mrówka”, „Koza, Kózka i wilk”, „Psotny Ignas”, „Czerwony Kapturek” i „Ninka nie chce iść do szkoły”. W przedstawieniu prócz Ninki Wilińskiej wezmą udział art. teatrów warszawskich, oraz znany bajkopisarz B. Hertz. Bilety do nabycia w kasie Teatru. Tel. 24.48.

Repertuar.

Sobota, dnia 21 bm. „Don Juan” dla szkół.
Sobota, dnia 21 bm. „Tannhäuser”.
Niedziela, dnia 22 bm. o godz. 11,30 występ Chóru Tow. Naucz. Polskich.
Niedziela, dnia 22 bm. o godz. 3,30 „Dożywocie”.
Niedziela, dnia 22 bm. o godz. 7-ej „Aida”.

Teatr Polski na prowincji.

Piątek dnia 20 bm. „Don Juan” w Cieszynie.
Poniedziałek, dnia 23 bm. „Wieszczka Lalek” w Nowym Bytomiu.
Poniedziałek, 23 bm. „Dożywocie” w Pszczynie.

Budapeszt. (WTB.) Według doniesień tutejszej stacji nad ranem zanotowano nowe silne trzęsienie ziemi.

Angora. (WTB.) W Adrianopolu nastąpiło nowe trzęsienie ziemi, które dało się także odczuć w Stambule i Smyrnie.

Krwawe walki w Chinach.

London. (WTB.) Z Chin donoszą, że generał Fen-ju-shiang rozbił kompletnie jedną z armii Sunt Schuan Fanga i zmusił marszałka Czang Tsun Czanga do odwrotu. Podczas walki, która trwała 36 godzin i zakończyła się zdobyciem miasta Hintschan, wojska południowe straciły przeszło 20.000 ludzi.

London. (WTB.) Wobec poważnych wydarzeń w Chinach, rząd japoński zdecydował się celem ochrony życia i mienia swych obywateli wysłać stojące w porcie japońskim Kumamoto w pogotowiu wojska do Tientsinu.

Złoto rosyjskie przyszło do Europy.

Moskwa. (PAT.) Moskiewska radiostacja donosi, że do Bremy przybył statek „Reuter” z ładunkiem złota sowieckiego, przywiezionego w swoim czasie do Nowego Jorku, a ostatnio wysłanego z powrotem do Europy.

Program radiowy.

Sobota 21 kwietnia.

Katowice, fala 422 m.

16,20 Komunikaty Polskiego Związku Zrzeszeń Gospodarczych Woj. Śląsk. — 16,40 Odczyt — 17,05 Komunikaty — 17,20 Wykład historii Polski — 17,45 Program dla najmłodszych z Krakowa — 18,55 Skrzynka radiostacji katowickiej dla dzieci — 19,15 Rozmaitości — 19,35 Odczyt z cyklu: Skarbowość państwa — 20,30 Transmisja z Warszawy operetki w 3 aktach Fr. Lehara „Nareszele sami” — 22,00 Sygnał czasu i komunikaty — 22,30 Muzyka lekka.

Warszawa, fala 1,111 m.

12,00 Sygnał czasu, komunikaty oraz muzyka z płyt gramofonowych — 15,00 Komunikat meteorologiczny i gospodarczy — 15,30 Odczyt dla maturzystów szkół średnich — 16,00 Odczyt dla rolników 16,40 Odczyt: Ustrój samorządu powiatowego. 17,20 Radiokronika — 17,45 Transmisja audycji dla najmłodszych z Krakowa — 19,05 Komunikat rolniczy — 19,15 Rozmaitości — 19,35 Odczyt — 20,30 Transmisja operetki z Warszawy — 22,30 Muzyka taneczna.

Poznań, fala 344,8 m.

13,00 Muzyka gramofonowa. W przerwie giełda pieniężna, zbożowa i towarowa — 17,00 Gawęda harcerska — 17,20 Odczyt — 17,45 Koncert orkiestry gimnazjum im. Paderewskiego — 19,35 Transmisja odczytu z Warszawy — 20,00 Komunikaty gospodarcze — 20,30 Wieczór lekkiej muzyki — 22,00 Sygnał czasu i komunikaty — 22,50 Muzyka taneczna — 24,00 Piąty koncert nocny.

Gliwice, fala 250 m.

Wrocław, fala 322,6 m.

16,00 Przegląd bibliograficzny — 16,30 Koncert — 18,00 Tygodniowy przegląd filmów — 18,20 Dzieś minut esperanta — 18,30 i 19,25 Szkoła Bredowa — 20,30 Wesoły wieczór — 22,30 Muzyka taneczna.

Berlin, fala 483,9 m.

15,30 i 16,00 Odczyty — 16,30 Reportaż humorystyczny — 17,00 Koncert orkiestry — 18,30 do 19,55 Odczyty — 20,30 Wesołe zakończenie tygodnia — 22,30 Muzyka taneczna.

Wiedeń, fala 217,2 m.

11,00 Poranek muzyczny — 15,15 Słuchowisko dla młodzieży — 17,00 Akademia muzyczna — 18,15 i 19,10 Odczyty — 19,45 Operetka w 3 aktach Lehara „Gdzie skowronek śpiewa”. Następnie muzyka taneczna.

Niedziela 22 kwietnia.

Katowice, fala 422 m.

10,15 Transmisja nabożeństwa z katedry poznańskiej — 12,00 Sygnał czasu, komunikat lotniczo-meteorologiczny oraz hejnał z wieży Mariackiej — 12,10 Koncert z Filharmonii warszawskiej — 14,00 Odczyt religijny p. t. „Zmartwychwstały Chrystus w wierze i sztuce pierwszych Chrześcijan” wygłosi ks. Siemienik, sekr. gener. Ligi Katol. — 14,20 Pogadanka z działu „Ogrodnik Śląski” — 14,40 Odczyt rolniczy z Warszawy — 15,00 Komunikat meteorologiczny — 15,15 Koncert symfoniczny z Filharmonii warszawskiej — 17,20 Rozmaitości — 19,10 Bery i bajki Śląskie, wygłosi prof. St. Ligoń 19,35 Odczyt p. t. „Ze świata: odkrycia, zdarzenia, ludzie”, wygłosi inż. Stanisław Nitsch. — 20,00 Transmisja z Warszawy. Odczyt z cyklu: „Chiny, ich przeszłość i teraźniejszość” część IV. Chińskie wierzenia religijne”, wygłosi prof. B. Richter. — 20,30 Transmisja z auli Uniwersytetu Warszawskiego obchodu ku czci Stanisława Wyspiańskiego — 22,00 Sygnał czasu i komunikaty PAT. i sportowy 22,30 Transmisja muzyki tanecznej.

16-ta Loteria Państwowa

5-ta klasa — 30-ty dzień.

Główne wygrane:

2 000 zł. i premia 400 000 zł. nr. 52327.

2 000 zł. nr. 24586 49914 55603 59847 86371.

1 000 zł. nr. 10010 11322 13444 27131 32936 41319 62728 97022 128152.

600 zł. nr. 2779 20133 24700 38829 41639 60688 74793 83812 88575 113409 115043 119940 128862.

500 zł. nr. 5472 18337 21800 33900 45618 49187 67448 74946 82358 96734 108370 110014 118963.

Odpowiedzi redakcji.

Kochłowiec Z. T. 1. 7900 mkp. z roku 1921 równają się 17,55 złotych, 6750 mkp. z roku 1922 równają się 4,28 złotych. Zwrot wkładów w kasach oszczędnościowych zależy od majątku danej kasy, dlatego radzimy w kasie samej się zapytać, ile chce dać. 2. Obywatel niemiecki, który chce przybyć lub przebywać w Polsce, musi się pośtarzać o zezwolenie na przyjazd względnie pobyt z Dyrekcji Policji lub Starostwa.

P. W. Szaraj. Radzimy w banku samym się zapytać, gdyż nam nie wiadomo, ile i kiedy oszczędności będzie wypłacał.

J. S. Nikiszowicz. Pierwszy artykuł dotyczy emerytów państwowych, to znaczy, pensjonowanych urzędników, drugi artykuł inwalidów, którzy pobierają rentę na starość lub słabość z Zakładu Ubezpieczeń Społ. w Król. Hucie.

J. N. Ligota-Rybnik. Odpowiedź umieszczoną była w nr. 91 „Katolika Polskiego”, którą jeszcze raz powtarzamy: 2000 mkp. z czerwca 1921 r. równają się 181,18 złotych.

C. N. Gorki. Jeżeli wypowiedzenie umowy przy zawarciu kontraktu rzeczywiście nie było umówione, to też nie obowiązuje i handlarz nie ma prawa do zatrzymania należytości.

J. B. Król. Huta. Sąd Najwyższy znajduje się w Warszawie. Ustawa ta u nas nie obowiązuje, gdyż Województwo Śląskie posiada własną ustawę o ochronie lokatorów.

Sprawy towarzystw.

Śląski Związek Rolników donosi, że zebrania połączone z wykładami rolniczymi odbędą się w niedzielę 22 kwietnia rb. w następujących gminach:

Gardawice, pow. Pszczyna, godz. 15-ta w szkole powiatowej.

Kamień n. Odrą pow. Rybnik, godz. 12-ta.

Gieraltowice pow. Rybnik, godz. 14-ta w gosp. p. Dragi.

Przysowice pow. Rybnik, godz. 17-ta w gospod. p. Świątka.

Babienica pow. Lubliniec, godz. 14-ta w gospod. p. Janego.

Katowice. Walny zjazd delegatów Związku towarzystw wycieczkowych „Jaskółka” Rz. P. Wojew. Śląskiego odbędzie się w niedzielę, dnia 22 kwietnia rb. na salce „Strzechy Górniczej” w Katowicach, przy ul. Andrzeja nr. 21 o godzinie 9,30 przed południem. Delegatów uprasza się o punktualne przybycie, gdyż porządek obrad jest obszerny. W razie niestawienia się odpowiedniej liczby delegatów na wyznaczoną godzinę, odbędzie się po półgodzinnej przerwie drugi walny zjazd bez względu na liczbę obecnych delegatów z ważnością uchwał.

Za zarząd Związku:

Alojzy Kurek, sekretarz.

Katowice. Miesięczne posiedzenie Stowarzyszenia Katolickich Mężów przy kościele Najśw. Panny Marii odbędzie się w niedzielę, dnia 22 kwietnia po południu o godz. 4,30 w Domu Związkowym przy temże kościele. Referat wygłosi Przew. ks. kanonik dr. Szramek na temat: „Prześladowanie katolików w Meksyku”, równocześnie zostanie uchwalona odpowiednia rezolucja. Ze względu na ważność referatu zaprasza się na to posiedzenie wszystkich katolickich mężów z tutejszej oraz sąsiednich parafii.

Zarząd.

Król. Huta. W niedzielę 22 kwietnia rb. odbędzie się w klasztorze Sióstr Wizytek przy ul. Gimnazjalnej nabożeństwo dla członków zarządu S. M. P. okręgu królewskohuckiego o godz. 9-ej, potem w „Ognisku” S. M. P. „Promień” przy ul. Chrobrego walne zebranie okręgowe, na które odnośni członkowie zarządu powinni się stawić.

Ruda Śląska. W niedzielę, dnia 22 kwietnia rb. odbędzie się o godz. 8,30 w kościełku gimnazjalnym (w pobliżu kościoła parafialnego) nabożeństwo z kazaniem dla członków zarządu S. M. P. okręgu kochłowieckiego, potem nastąpi o godz. 10,15 otwarcie walnego zebrania okręgowego w gimnazjum żeńskim przy ul. 3 Maja, na które odnośni członkowie zarządu powinni się stawić.

Śląski Związek Młodzieży Polskiej.

Rydułtowy. Zebranie członków Związku byłych pracowników plebiscytowych odbędzie się w niedzielę 22 kwietnia o godz. 2-ej w lokalu p. Ratajczaka w Rydułtowach. O liczny udział pracowników plebiscytowych upraszamy.

Zarząd.

Sprawozdanie

parafialnego sekretariatu „Caritas” w Rybniku za rok 1927.

Ilość wizyt u biednych 1326, ilość wspomagających osób 796, ilość wspomagających rodzin 510, ilość kwiatów rozdanych 11 170, a) na towary kolonjalne: 110, b) na mleko i chleb 11 064, ilość ubrań rozdanych 240, Instytucje dobroczynne, jakie konferencja utrzymuje: 1 szwalnia.

Uwagi i wyszczególnienie np.: a) I-sza Komunia św.: 201 dzieci ubranych, b) przedstawienie teatralne: 2.

Dochód: a) ze składek 1660,00 zł., b) regularnych: 1150,47 zł., dobrowolnych: 752,96 zł., c) nadzwyczajnych: 12 000,00 zł.

Rozchód: a) na towary: 8555,22 zł., b) na ubranie: 5857,63 zł., c) na wsparcie: 1. pieniężne: 955,80 zł., 2. różne: 18,70 zł.

Zestawienie: Dochód: 15 563,43 zł., Rozchód: 15 387,35 zł.

Sr. Helena.

Rozpowszechniajcie naszą gazetę

Nakładem i członkami firmy „Katolik” spółka wydawnicza z ogr. odp. w Bytomiu Śląsk Opolski. — Za redakcję odpowiada Franciszek Godula w Król. Hucie.



BLASKOLIN
MYDŁO BENZOLOWE
PIERZE I CZYSZCZY WSZYSTKO
Patent i wyrob Polski
ODDZIAŁ WIELKIE HAJDUKI
ulica Królewsko-Hucka Nr. 11.

MIEDZYNARODOWE TARGI w POZNANIU

OD 29.IV. DO 6.V.28R.



Udoskonalone maszyny do wyrobu:
dachówek cementowych, pustaków betonowych,
cembrowiny studiennej, żłobów, słupów, płyt,
rur — poleca Fabryka maszyn

Rzewuski i S-ka

WARSZAWA, Ordynacka 7.

Zysk wytworni betonowej w jednym roku wynosi około 5000 do 6000 zł.

Zadajcie cenników i objaśnień.

Meridol
antys-kosm.
CHRONI OD MIGRENY
WZMACNIA NERWY
OŻYWIA
NIEZBEDNY W
DOMU I W PODROŻY
ŻADAC
W APTEKACH I DROGERIACH
Meridol

„Wtór” Najlepszy po-
wielacz. Zastępuje drukarnię, łatwa
praca. 3000 odbitek naj-
tańsze woskowce i farby.
Cena 160 złotych za kom-
plet. Wysyłka za zali-
czeniem pocztowym. Ty-
siące zaświadczeń urzę-
dowych i prywatnych.
„Wtór” — Warszawa —
Krucza 36.



Twardy bruk kamienny zniewala do
tego większego przy każdym kroku
wysiłku. Ten, który mimo jakiegokol-
wiek zmuszony jest chodzić,
jez po kilku krokach odczuwa
zwiększony ból.

Cierpiący na kamienie żółciowe,
na nerki, nogi i nerwy winni się
chronić przed brutalnym wstrzą-
sem, jakiego doznaje ciało przy
chodzeniu. Najprostszym i najtań-
szym do tego środkiem są obcasz-
ki gumowe **BERSONA**.

„BERSON” nie jest zwykłym, jest
nawet tańszy i
trwalszy od skóry.

Chód elastyczny
przedstawia do-
brodziejstwo, któ-
rego nie zechce
poznać się nigdy
ten, kto raz
spróbował
„Bersona”.



Na wiosenne zasiewy

polecam wszelkie nasiona na łąki i pola,
w najlepszym gatunku, tak krajowe,
jak i zagranicznego pochodzenia.

Polecam również mój wielki skład
sztucznych nawozów i doskonałej paszy
po przystępnych cenach i na dogod-
nych warunkach zapłaty.

HANDEL ZBOŻOWY

M. Simon, Pszczyna, Tel. Nr. 5.
Przedst. oryginal. nasion owsa i jęczmienia SWELOF.

Meble łóżadki - sypialki - pokoje
męskie - kuchnie i wyroby
tapicerskie
dostarcza za gotówkę i na raty
— po cenach bardzo niskich —
Fabryka i skład mebli
Bracia Joiko
RYBNIK, ul. Sobieskiego 3.



Róże

drzewka owocowe, na-
siona, cebulki kwiatowe
w najlepszych gatunkach
poleca

Ogrodnictwo Gartmann,
skład nasion

Poznań, Wielkie Garbary. Tel. 2615.

Cennik ilustrowany bezpłatnie.

Rzetelnie i tanio

kupujecie wszelkie sprzęty ku-
chenne i domowe, przybory do pie-
ców i szamotkę, cement, gwoździe,
dźwigary (tregry), pape, drut itd. w

skład. żelaza Mikołaj Łakota

Pszczyna. - Tel. 104.

Kino Rialto

dawniej Kammer

KATOWICE.

Józefina Baker

jako

Królowa Paryża.

Kino Palacowe

Katowice

Hazard

Samoświeczą

masa daje cudny blask i własność ta nigdy nie
zanika, żaden fosfor. Służy do uwidocznienia
w ciemności pewnych miejsc, cyfr na zegarkach,
zegarach, budzikach, miejscach zapalek, kontaktów,
napisów, figur, obrazów świętych, na drzewko
i t. d. Cena z opsem i przesyłką zł 4,50 za
zaliczką. S. Bochner, Kraków Stradom 25 sklep.

NERWOL

Chemika D-ra **FRANZOSA**, jedyny
radikalny i wypróbowany środek
(nacieranie) na

REUMATYZM

klucie z powodu przeziębienia, na
postrzał, ischias i t. p.

ŻADAC W APTEKACH.

Wyrób i główna sprzedaż
Apteka MIKOŁASZKA, Łódź, Kopernika 1

CZYTELNICY!

Przy zakupie towarów
powołujcie się na ogło-
szenia w naszej gazecie
